

Pokahontaz, Zerwani ze smyczy

Yo, świeży powiew, przekładam zwrotnice w głowie nic nie powiem, dopóki nie zrobię nic, i widzę c

Jak igły w stogu znowu szukam sposobu By zerwać smycz, dać w rezerwat chodu Namaste! Przer

Świat pędzi szybko, wciąż miga za szybką mi ja rzucam wszystko i telefon w ką, dziś idę jak Bond

Yo, świeży powiew, przekładam zwrotnice w głowie nic nie powiem, dopóki nie zrobię nic, i widzę c

Zmień biuro w New York na urlop i kurort daj wolne fakturom, rozstań się z klawiaturą urok, czaruj

Jadę

Po piękny widok i sprawy, które za tym idą Suchy prowiant, bidon, zimny browar, gibbon Ścieżka zd

Yo, świeży powiew, przekładam zwrotnice w głowie nic nie powiem, dopóki nie zrobię nic, i widzę c